

Ks. Krzysztof Jaworski
Lublin

Wniebowstąpienie Pańskie w praktyce liturgicznej Kościoła

Wstęp

Świętowanie wstąpienia Chrystusa do nieba jest obecne w Kościele już od pierwszych wieków. Wraz z upływem lat sposób tego świętowania wielokrotnie ewoluował. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie genezy uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego oraz krótka prezentacja, w jaki sposób uroczystość ta kształtowała się na przestrzeni lat. Na początku zostanie pokazana różnorodność nazw tego święta oraz najstarsze świadectwa jego obchodów. Następnie omówimy rozmaite formy liturgicznej celebracji Wniebowstąpienia oraz zwyczaje paraliturgiczne, kształtujące w dużym stopniu pobożność ludową.

1. Nazwy święta Wniebowstąpienia Pańskiego

Doświadczenie przez Kościół tajemnicy wniebowstąpienia Chrystusa wykształciło na przestrzeni wieków wiele nazw jej obchodu. Były to nazwy zarówno zwięzłe i krótkie, jak i bardziej opisowe.

Pierwsza historyczna wzmianka o Wniebowstąpieniu, jako święcie, pochodzi z połowy IV w. Dzień Wniebowstąpienia wspomina około r. 325 Euzebiusz, nazywając go *πανέορτη ήμέρα* (gr.), co na język polski tłumaczy się dosłownie: „bardzo uroczyście obchodzony dzień”¹. Tym samym wyrażeniem opisywano zwykle także „siódmy dzień”, czyli dzień szabat: *ή έβδομη* (gr.)². Widać tu pewien związek między wniebowstąpieniem i zmartwychwstaniem – są to dwa wydarzenia, które w szczególnie sposób objawiają Jezusową moc i panowanie.

Inną nazwę tego święta można spotkać w *Konstytucjach Apostolskich*, które nazywają Wniebowstąpienie *ανάληψις* (gr.). Rzeczownik ten znaczy tyle

¹ Z. Abramowiczówna [red.], *Słownik grecko-polski*, t. III, Warszawa 1962, s. 380.

² Tamże, t. II, s. 6.

co: przyjęcie z powrotem (do rodziny), nabycie, odzyskanie, naprawienie, wyrównanie winy, powrót do zdrowia, odbudowa, powtórzenie, ale także wniebowzięcie³. To słowo ujawnia cel misji Jezusa – odkupienie, uleczenie, wskrzeszenie umarłej wskutek grzechu ludzkości. „Przyjęcie z powrotem” nie oznacza tylko powrotu Syna do Ojca, ale również powrót wraz z Chrystusem całej ludzkości do niebiańskiego mieszkania. Słowo ἀνάληψις można też przetłumaczyć jako „wniebowzięcie”, co wskazywałoby na pasywną rolę Jezusa w tym akcie, a przejęcie głównej roli przez Pierwszą Osobę Trójcy Świętej.

W Kapadocji święto Wniebowstąpienia nazywano Ἐπισημοσεννη (gr.) – „dzień zbawienia”. Warto zaznaczyć, że w Antiochii taką samą nazwę nosiła niedziela przed lub po dniu Wniebowstąpienia⁴.

Także w liturgii Kościoła łacińskiego nazwa uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego przyjmowała różne formy. Sakramentarz weroneński podaje na przykład sześć formularzy *In Ascensa Domini*. Łaciński wyraz *ascensa*, *-orum* oznacza schody. Mszał z 1570 r. zawiera formularz zatytułowany *In ascensione Domini*. Tę ostatnią nazwę powtarza też mszał z 1970 r., a także najnowsze wydanie typiczne (2002) tej księgi liturgicznej. Samo słowo *ascensio*, *-onis* znaczy tyle, co: wstępowanie, wspinanie się, wznoszenie się w górę czy konkretnie – wniebowstąpienie⁵. Ale ten łaciński wyraz jest także używany na oznaczenie pielgrzymki do Jerozolimy. W takim rozumieniu słowa *ascensio* ujawnia się aspekt wędrówki Jezusa ku świętemu miastu – „nowej” Jerozolimie (ten wątek zostanie rozwinięty w dalszej części pracy).

W języku polskim istnieje tylko jedna nazwa omawianego święta – „Wniebowstąpienie Pańskie”. Jak widać, „wniebowstąpienie” to zlepek słowny o składowych „niebo” i „wstępować”. Pismo Święte ściśle wiąże niebo ze sklepieniem niebieskim i nazywa firmament tronem Pana, a ziemię – Jego podnóżkiem (por. Iz 66, 1; Mt 5, 34; Dz 7, 49). Niebo to coś trwałego, punkt odniesienia – to, co góruje nad ziemią. Można powiedzieć, że niebo to „dom” Boga, czyli cel i sens wszelkiego istnienia. Powszechnie uznaje się, że niebo nie jest miejscem – jest to raczej pewien stan. Człowiekowi trudno jest to sobie wyobrazić, ponieważ ludzki umysł ogranicza siatka czasoprzestrzeni. Trudno jest wyobrazić sobie „wieczne teraz”, w którym bytuje Bóg, a które (jak się wydaje) będzie sposobem istnienia świata (czyli nas), gdy nadejdzie jego kres. Nie da się chyba jednak usunąć z ludzkiego sposobu myślenia owego nieba „widzialnego”. Nawet Pismo Święte używa chętnie tego typu obrazów: „Bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy

³ Tamże, t. I, s. 148.

⁴ Por. J. i R. Archutowscy [red.] *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, Poznań-Warszawa 1914, s. 378.

⁵ A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 54.

Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze” (Kol 1, 16). Człowiek próbuje opisywać rzeczywistość nieba jako „miejsca” gdzieś w górze, „miejsca” nie do końca znanego i niedostępnego przy pomocy zwyczajnych środków. Niebo jednak to coś więcej, niż tylko, jak by się mogło wydawać, prymitywna alegoria. Niebo to jedyny sensowny cel „wędrowki” uwielbionych ciał, gdy przyjedzie czas ostatecznego rozliczenia Boga ze światem. Niewiele wiemy o tym, jakie właściwości będą miały nasze ciała na końcu czasów. Z jednej strony ciało jest obiektem przestrzenno-czasowym, z drugiej strony wiemy, że czas i przestrzeń są relatywne i wraz z końcem świata one również mogą zniknąć. Skoro ciało jest przeznaczone do zmartwychwstania, to nie jest ono w porządku zbawczym czymś zupełnie obojętnym. Niebo i w ogóle jakikolwiek byt istniejący po końcu czasów są czymś tak tajemniczym, że nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, „gdzie” będą się one znajdowały (o ile w ogóle będzie można mówić o jakimś „gdzieś”) i jakie będzie zróżnicowanie czasowe, któremu będą one podlegały (o ile jakiegokolwiek takie zróżnicowanie będzie zachodzić).

Dalsze rozważania dotyczą słowa „wstąpienie”. Wskazaliśmy wyżej, że *ascensio* oznacza pielgrzymkę do Jerozolimy. Topografia Ziemi Świętej ujawnia, że Jerozolima leży na wzgórzu – jest to wzniesienie centralnego płaskowyżu w Judzie, około 760 m n.p.m⁶. Każdy zatem kto się udaje do Jerozolimy, nie tyle „idzie” do Jerozolimy, co „wchodzi/wstępuje” na nią (jak się wchodzi na górę). Kiedy św. Łukasz przedstawia Jezusa, wędrującego z Galilei do Jeruzalem, to wskazuje jednocześnie, że obok wędrowki fizycznej Zbawiciel odbywa pielgrzymkę duchową, której celem jest Jerozolima niebiańska. Tak więc wstępowanie Chrystusa do Jerozolimy można by zestawzić z Jego wstępowaniem do nieba. Niebo jest „Jerozolimą” Zmartwychwstałego. Rzeczywistość „nowej” Jerozolimy ukazuje Pismo Święte w słowach: „I Miasto Święte – Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża” (Ap 21, 2; por. Hbr 12, 22; Ap 3, 12; Ap 21, 10).

Wstępowanie kojarzy się też z działaniem kapłańskim – przystępowaniem do ołtarza celem sprawowania kapłańskich czynności („Introibo ad altare Dei – ad Deum, qui laetificat iuventutem meam”). Autor Listu do Hebrajczyków podaje: „Jezus Arcykapłan wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego zdobywszy wieczne odkupienie” (Hbr 9, 12). Chrystus jest wiecznym kapłanem i sługą duchowej świątyni. Wniebowstąpienie to niejako inauguracja niebiańskiej liturgii, „pieśń wejścia, rozpoczęcia Mszy – Ofiary uwielbienia, sprawowanej na ołtarzu nieba, którym jest sam Chrystus. On sprawuje liturgię cały zwrócony do Ojca i cały skierowany ku odkupionemu stworzeniu”⁷.

⁶ F. Rienecker [red.], *Leksykon Biblijny*, Warszawa 2001, s. 310.

⁷ B. Nadolski, *Liturgika*, t. II, Poznań 1991, s. 76.

Kiedy uczniowie spotkali Jezusa zmartwychwstałego, wołali: „Bóg wskrzesił Go z martwych” (1 Tes 1, 10; Rz 10, 9). Stwierdzenie to ujawnia, że myśl o przeżyciach wielkanocnych domagała się u uczniów intronizacji Jezusa. Mogłaby na to wskazywać choćby wypowiedź diakona Szczepana: „Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga” (Dz 7, 56). Stare aramejskie wezwanie „Marana tha” – „Przyjdź, Panie nasz”, wyraża myśl, że Jezus wywyższony zasiada na tronie w niebie i jest eschatologicznym Sędzią. Ukazuje ono także prawdziwy sens przyjścia Jezusa chwalebego. Przyjście to nie jest zwykłym powrotem na końcu czasów, ale ciągłym ukazywaniem się na przestrzeni dziejów ludzkich. W tym znaczeniu Jezus jest Panem historii⁸.

Słowo „wniebowstąpienie”, w odróżnieniu od „wniebowzięcia”, wskazuje na aktywność Jezusa – mówi się, że będąc Bogiem, Jezus osiągnął niebo swoją własną mocą. W tym miejscu przypomina się popularne rozróżnienie: Jezus historii – Chrystus wiary. Niektórzy teologowie wysuwają tezę, że to, co „Jezusowe” w Zbawicielu, zostało wskrzeszone z martwych przez Boga, natomiast to, co „Chrystusowe”, mogło zmartwychwstać własną mocą. To, co w Jezusie ludzkie, poddało się w pełni woli Ojca – a to, co boskie, przeniknęło swą mocą ludzkość⁹.

Jak widać, analiza językowa dostarcza wielu znaczących refleksji, dotyczących wydarzenia wniebowstąpienia, wydobywając jego teologiczną treść i ukazując motyw przemawiający za tym, by Kościół czcił je jako święto.

2. Historia święta Wniebowstąpienia Pańskiego

Źródłem, z którego dowiadujemy się, że Jezus wstąpił do nieba, są Dzieje Apostolskie. Św. Łukasz opowiada: „Po tych słowach [Jezus] uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba” (Dz 1, 9–11).

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, a szczególnie w Kościele najmłodszym, rdzeniem życia kultowego była niedziela. Stanowiła ona świętowanie pamiątki Chrystusowego zmartwychwstania. Z biegiem czasu akcent z niedzielnego świętowania przeniesiono na, co roku powtarzające się, święto Paschy.

⁸ Por. X. Leon-Dufour, *Jezus Chrystus*, [w:] tenże [red.], *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, s. 351–352.

⁹ Zob. J. Kudasiewicz, *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987.

Okazuje się, że pierwsze świadectwa, wspominające święto Wniebowstąpienia, pozwalają na określenie jego daty, jako ściśle związanej właśnie ze świętami Wielkanocy.

W trzech pierwszych wiekach uwaga liturgii była zwrócona raczej na rzeczywistość niewidzialną zbawienia, a nie na historyczny kontekst poszczególnych dzieł zbawczych Chrystusa. Znaczy to, że nie skupiano się na uwypuklaniu konkretnych miejsc na osi czasu, a świętowanie zmartwychwstania było traktowane, jako jedno wielkie misterium. Dopiero od około IV w. zaczęto oddzielać poszczególne tajemnice zbawcze. Starożytny Kościół uważał pięćdziesięciodniowy czas Wielkanocy i samą Pięćdziesiątnicę za jedno wielkie świętowanie nierozzerwalnego misterium przejścia Chrystusa od męki poprzez śmierć do uwielbienia. Najstarszymi świadectwami obchodu chrześcijańskiej Paschy są: *Epistola Apostolorum* z ok. 150 r., a zwłaszcza homilia wielkanocna Melitona z Sardes, odnośnie zaś do Rzymu – pisma papieży: Aniceta († 166) i Wiktora I († 200). Świadectwa te powstały dzięki toczącej się żywej dyskusji nad datą świętowania Wielkanocy¹⁰.

Trudno jest ustalić dokładną datę, związaną z powstaniem święta Wniebowstąpienia Pańskiego. Liturgiczne świętowanie Wniebowstąpienia nie od razu miało miejsce w czterdziestym dniu po Niedzieli Zmartwychwstania. Dowodem na to jest choćby dziennik pątniczki Egerii, która wspominając swą pielgrzymkę z lat 381–384 pisze, że w Ziemi Świętej Wniebowstąpienie obchodzono w dniu pięćdziesiątym wraz z Zesłaniem Ducha Świętego. Zesłanie Ducha Świętego wspomniano nad ranem, natomiast Wniebowstąpienie po południu. Wniebowstąpieniu towarzyszyły uroczystości na Górze Oliwnej. Egeria w swoim dzienniku dokładnie opisuje przebieg tych wydarzeń. Według jej relacji, po mszy w uroczystość Zesłania Ducha Świętego uczestnicy rozchodzili się do domów, aby „nieco odpocząć”. Następnie, po obiedzie, udawano się na Górę Oliwną – właśnie tam, gdzie według podań Chrystus wstąpił do nieba. W obecności biskupa sprawowano tam liturgię słowa, składającą się z odpowiednich czytań, międzyśpiewów i antyfon oraz proklamowano fragment Ewangelii, mówiący o zmartwychwstaniu Pana i Jego wniebowstąpieniu¹¹.

W tym samym czasie liturgiczne święto Wniebowstąpienia, oddzielone od Zesłania Ducha Świętego, znano już także w innych miejscach Wschodu i Zachodu. Daje temu świadectwo Jan Chryzostom w kazaniu na Zielone Świąta: „Święciliśmy kolejno święto Krzyża Świętego, Męki Pana, Jego Zmartwychwstanie, Jego Wniebowstąpienie. Święto, które dzisiaj obchodzimy, jest dopełnieniem naszych uroczystości, pierwsze z naczelnych świąt, ponieważ w nim dopełniły się

¹⁰ Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. II, Poznań 1991, s. 55.

¹¹ Zob. Egeria, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, [w:] P. Iwaszkiewicz [red.], *Do Ziemi Świętej*, Kraków 1996, s. 135–229.

obietnice Pana: «Gdy ja odejdę – powiedział do swych Apostołów – pošę wam innego Pocieszyciela i nie pozostawię was sierotami» (J 16, 7)¹². Widzimy zatem, że tajemnicy wniebowstąpienia nie postrzegano jako odejścia Pana czy definitywnego oddzielenia Go od ziemskiej rzeczywistości, ale postrzegano ją jako konieczny moment przejściowy, swego rodzaju przełom, jeden z etapów uwielbienia, które miało się dokonać w pełni miłosnym aktem zesłania Ducha Świętego. Rozłączenie świąt, o których mowa, znano także na Zachodzie, gdzie datę Wniebowstąpienia ustalono zgodnie ze świadectwem Dziejów Apostolskich. Zaświadcza o tym m.in. św. Augustyn¹³.

W IV i V w. powstało zainteresowanie historycznym tłem i kształtowaniem się liturgicznych świąt. W tym też czasie pojawił się pewien problem, dotyczący daty świętowania Wniebowstąpienia. Związany był on z kwestią postu. Źródłem kontrowersji stały się słowa Pisma Świętego, gdzie Jezus mówi do uczniów Jana: „Czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pošćić” (Mt 9, 15). Święto Wniebowstąpienia można w pewien sposób skojarzyć z „odejściem” Oblubieńca. W myśl słów Pana, należałoby więc po tym święcie ponownie podjąć praktyki postne, tymczasem okres Wielkanocy trwa aż do Pięćdziesiątnicy, czyli jeszcze dziesięć dni po Wniebowstąpieniu. Spierano się w tej kwestii przez pewien czas, zwyciężyło jednak przekonanie, że nie należy pošćić aż do pięćdziesiątego dnia włącznie. Przedstawicielem takiego poglądu był m. in. Kasjan, który przyczynił się w ten sposób do utrwalenia świątecznego charakteru okresu pięćdziesięciu dni¹⁴.

Okolo V w. zaczęły pojawiać się księgi liturgiczne zwane sakramentarzami. Były to zbiory modlitw, przeznaczonych dla przewodniczącego celebracji biskupa lub prezbitera. Sakramentarzy używano podczas celebracji mszy św. lub przy udzielaniu sakramentów czy sakramentaliów. Choć pierwsze przekazy o używaniu podczas liturgii takich zbiorów pochodzą z V w., znacznie lepiej zachowały się dopiero egzemplarze pochodzące z wieków późniejszych i będące wynikiem kompilacji.

Sakramentarz weroneński uchodzi za najstarszą tego typu księgę liturgiczną. Znany jest tylko jeden jego egzemplarz. Został on spisany w Rzymie i dla użytku liturgii Kościoła rzymskiego. Jego bardzo żywe relacje do czasów ówczesnych zdają się wskazywać, że nie był typowym sakramentarzem do wykorzystywania publicznego, ale raczej prywatnym zbiorem jakiegoś biskupa lub prezbitera.

¹² Cyt. za J. Hermans, *Święto Wniebowstąpienia w historii odnowionej liturgii* „Communio” 6 (1986) nr 2, s. 113.

¹³ Augustinus, *De Ascensione I*, Patrologia Latina 54, 394–395.

¹⁴ Por. J. Hermans, *Święto Wniebowstąpienia w historii odnowionej liturgii*, „Communio” 6 (1986) nr 2, s. 112.

Ostateczna redakcja całego zbioru dokonała się prawdopodobnie w połowie w. VII¹⁵. Sakramentarz ten zawiera sześć formularzy *In Ascensa Domini*. Teksty euchologiczne w nim zamieszczone inspirowane są głównie mowami Leona Wielkiego¹⁶.

Sakramentarz gelazjański, pochodzący z VIII w., zawiera jeden formularz mszalny na Wniebowstąpienie: *Orationes et praeces in Ascensa Domini*. Składa się on z dwóch oracji i prefacji. Oracje, odnoszące się do opisu wniebowstąpienia, zapewniają o życiu z Chrystusem w ojczyźnie niebieskiej, a prefacja wymienia poszczególne etapy zbawienia.

Sakramentarz gregoriański, pochodzący z końca VII w., wspomina, że przez wniebowstąpienie Pańskie realizuje się uczestnictwo człowieka w bóstwie. Sakramentarz ten zawiera własne *Communicantes*, zapożyczone z sakramentarza gelazjańskiego¹⁷.

Podczas kształtowania się okresu Wielkanocnego rozwinął się pewien element pokuty i błagania, tzw. „litaniae maiores” oraz „litaniae minores”. Pierwsze były związane z dniem 25 kwietnia, a drugie z trzema dniami poprzedzającymi właśnie Wniebowstąpienie Pańskie. Były to dni poświęcone modlitwom o dobre urodzaje. „Litania większa” sięga praktykowanej w pogańskim Rzymie procesji błagalnej ku czci bogini Robigo, która miała ochronić świeży zasiew przed mączniakiem. Ten pogański zwyczaj został w Rzymie schryścianizowany: urządzano w tym dniu procesję alternatywną do procesji pogańskiej. Do ukształtowania się „litaniae maiores” przyczynił się papież Grzegorz Wielki. Podczas odnowy kalendarza w 1969 r. usunięto ten zwyczaj, argumentując to faktem, że posiada on ściśle lokalny charakter. Początki „Litani mniejszych” związane są z południowo-galijską Vienne. Tam właśnie zarządził je w r. 469 biskup Mamertus. Był również do nich przypisany post na trzy dni poprzedzające Wniebowstąpienie Pańskie (ze względu na nawiedzenie miasta przez klęski nieurodzaju i trzęsienia ziemi). Inne diecezje Galii oraz Rzym przejęły litanie na początku IX w. W księgach liturgicznych pojawiły się w w. XIII i tą właśnie drogą dostały się do *Mszalu Piusa V*.

W Polsce Konferencja Episkopatu zachowała „litaniae minores” ustalając trzy dni poprzedzające Wniebowstąpienie Pańskie „Dniami modlitw o urodzaje”¹⁸. Choć dziś obchód Wniebowstąpienia przeniesiony jest na VII Niedzielę Wielkanocy, „Dni modlitw o urodzaje” pozostały nadal trzema pierwszymi dniami po VI Niedzieli Wielkanocnej.

¹⁵ Por. A. J. Znak, *Historia liturgii*, Oleśnica 1993, s. 67.

¹⁶ Zob. P. Junel, *La liturgie du Mystère Pascal. Le temps pascal*, LMD nr 67 (1961) s. 163–182.

¹⁷ Por. J. W. Boguniowski, *Mysterium paschalne w roku liturgicznym*, Kraków 1997, s. 76–77.

¹⁸ Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. II, Poznań 1991, s. 77–78.

3. Liturgiczna celebracja Wniebowstąpienia na przestrzeni wieków

Najwcześniejsze świadectwa sposobu obchodzenia uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego znajdują się przede wszystkim w pamiętnikach Egerii z IV w. oraz w świadectwach Ojców Kościoła. W V w. obchód Wniebowstąpienia był już znany nie tylko w Kościele Wschodnim, ale i w Zachodnim¹⁹. Największy zbiór modlitw, przeznaczonych na tę uroczystość, zawiera sakramentarz weroneński – jak wspomnieliśmy wyżej, proponuje on na ten dzień aż sześć formularzy. W formularzu pierwszym podkreśla się chwałę Jezusa, ukazaną uczniom po czterdziestu dniach od zmartwychwstania. Przez te czterdzieści dni Jezus ukazywał się braciom, umacniał ich wiarę i udzielał sił do kontynuowania Jego dzieła w świecie. Drugi formularz zawiera jedynie prefację, w której jest mowa głównie o tajemnicy wcielenia. Prefacja ta potwierdza fakt, że Jezus wstąpił do nieba z naturą ludzką, a człowiek stał się uczestnikiem Jego bóstwa. Trzeci formularz, zawierający prefację i *Communicantes*, przedstawia Jezusa, jako Króla uwielbionego i w obecności aniołów przyjmującego tron po prawicy Ojca. Formularz czwarty zawiera prefację i *Postcommunio*. Podkreśla on prawdę, że podstawą wiary chrześcijańskiej jest fakt wniebowstąpienia. Na piąty formularz składa się kolekta oraz prefacja głosząca, że gdy oczy człowieka są wpatrzone w niebo, wtedy odwraca się on od marności światowych. Szósty formularz składa się z prefacji, oracji, *Communicantes* i *Postcommunio*. W *Communicantes* czytamy, że dzięki spełnieniu misji Chrystusa człowiek może wyrwać się z objęć szatana i wznieść „ad superna dona substantiae”.

W w. VII wzbogacono świętowanie Wniebowstąpienia o Wigilię, a w w. XI pojawiła się oktawa. Taki kształt Wniebowstąpienia zachowało aż do Soboru Trydenckiego (1545–1563). Choć głównym zadaniem tego soboru było zatrzymanie fali protestantyzmu, wiele reform dotyczyło także liturgii. Owocem soboru stał się Mszał, wprowadzony 14 lipca 1570 r. Mszał ten, zwany później „trydenckim” lub „piusowym”, został promulgowany bullą *Quo primum* papieża Piusa V i miał obowiązywać w całym Kościele zachodnim – wyłączając te tereny, gdzie panowała co najmniej 200-letnia tradycja własna. Mszał trydencki był później poddawany wielu modyfikacjom – działo się tak za czasów pontyfikatu papieży Klemensa VIII, Urbana VIII, Benedykta XV, Piusa XI i Piusa XII – stał się on jednak dla Kościoła wyznacznikiem norm liturgicznych na okres prawie czterystu lat.

¹⁹ Zob. Jan Chryzostom, *Homilia na Wniebowstąpienie Pańskie* 1, W. Kania [tłum.], [w:] *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, t. 8, Warszawa 1971, s. 111–112; Św. Leon Wielki, *De Ascensione Domini* 1. *Sermo* 73: *Patrologia Latina* 54, 394–396; *De Ascensione Domini* 2. *Sermo* 74, *Patrologia Latina* 54, 396–400; Augustinus, *Sermones* 261–265: *Patrologia Latina* 38, 1202–1224.

W *Mszale Piusa V* znajdujemy formularz zatytułowany *In Ascensione Domini*. Według ówczesnego porządku kalendarzowego, była to uroczystość rytu zdwojonego pierwszej klasy (duplex I classis), a obchodziło się ją z oktawą. Święta Kongregacja Obrzędów dekretem z dnia 28 października 1913 r. podniosła oktawę Wniebowstąpienia do rzędu uprzywilejowanych – „octava privilegiata” – i w ten sposób zredukowała wysokość oktaw innych świąt. Terminem „festum duplex” oznaczano święto wyższego rzędu. Nazwę zaczerpnięto stąd, że należało wtedy odprawić podwójne oficjum: na dany dzień w tygodniu i na święto.

Mszał Piusa V przewidywał mszę wigilijną uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego i przeznaczał dla niej formularz *In Vigilia Ascensionis*. Modlitwy zamieszczone w tym formularzu były kompozycjami nowymi, nie zamieszczonymi wówczas jeszcze nigdzie²⁰. Formularz na dzień Wniebowstąpienia zawierał eucharologię wzorowaną na wcześniejszych rytuałach, szczególnie na sakramentarzu z Werony.

Kolejnym ważnym momentem w historii celebracji Wniebowstąpienia był dopiero wiek XX, kiedy to w roku 1955 zniesiono jej oktawę i Wigilię. Nowe zarządzenia z r. 1969 wykreśliły także tzw. „Okres po Wniebowstąpieniu”, który funkcjonował od r. 1960. W ten sposób dni pomiędzy Wniebowstąpieniem a Pięćdziesiątnicą zyskały charakter wprowadzający w misterium Zesłania Ducha Świętego.

Ogromnym krokiem rozwoju liturgicznego Kościoła był Sobór Watykański II (1962–1965). Na wiele lat stał się on impulsem pobudzającym kościelne struktury do odnowy. Efektem liturgicznej odnowy, podjętej przez sobór, stał się nowy *Mszał*, zwany *Mszalem Pawła VI* (1970 r.). Formularz na Wniebowstąpienie nosi tam tytuł *In Ascensione Domini*. Wprowadzono tam jednak pewne innowacje: m. in. zrezygnowano z funkcjonującej w poprzednim *Mszale* nazwy „Tempus Ascensionis”, ponieważ, jak argumentowano, nie pozostawała ona w związku z Pięćdziesiątnicą Paschalną, będącą jednym niepodzielnym świętem. Kolektę na ten dzień zaczerpnięto w dużej mierze z *Mowy 73* papieża Leona Wielkiego, a modlitwę nad darami z sakramentarza gelazjańskiego. Proponuje się do wyboru dwie prefacje: pierwsza to kompozycja współczesna, zawierająca teksty sakramentarza z Werony oraz Leona Wielkiego, źródłem drugiej natomiast jest sakramentarz gregoriański. Formularz posiada własne *Communicantes* oraz przewiduje uroczyste błogosławieństwo. *Mszał Pawła VI* nie zawiera już formularza Wigilii Wniebowstąpienia Pańskiego, ponieważ wraz z oktawą została ona zniesiona w 1955 r. W ten sposób soborowa odnowa liturgii miała dążyć do tego, aby jeszcze wyraźniej podkreślić jedność Wniebowstąpienia z całym Okresem

²⁰ P. Bruylants, *Les oraisons du Missel Romain. Texte et Histoire*, t. I, *Tabulae synopticae fontium Missalis Romani. Indices*, Louvain 1952, s. 48–49.

Wielkanocnym, a przy tym zaakcentować jej własne wymiary zbawcze²¹. Mimo to teksty Wigilii Wniebowstąpienia przetłumaczone na język polski znajdziemy jeszcze w łacińsko-polskim *Mszale Piusa V* (zwanym popularnie „Mszałem przejściowym”), wydanym w r. 1968.

W 1986 r. został wydany *Mszał dla diecezji polskich*, czyli pierwsza polska edycja *Mszału Pawła VI*. Tam również Wniebowstąpienie Pańskie pozostało, w myśl reformy, jako uroczystość obchodzona bez Wigilii.

Obecnie w liturgii uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego przypada, zgodnie ze świadectwem Dziejów Apostolskich, na czterdziesty dzień po Wielkanocy. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 r. zalicza Wniebowstąpienie Pańskie do świąt nakazanych²². Istnieje jednak możliwość przeniesienia tej uroczystości na siódmą niedzielę wielkanocną tam, gdzie Wniebowstąpienie nie jest świętem obowiązkowym²³. Tak stało się w Polsce. Kongregacja do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na wniosek ówczesnego Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, kard. Józefa Glempa, dekretem z dnia 4 marca 2003 r. udzieliła pozwolenia, aby „obchodzenie uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego było przypisane do następującej po niej siódmej niedzieli Wielkanocy”²⁴. Powód takiej decyzji jest dość pragmatyczny: chodzi m. in. o to, by święto nie przypadało w dzień roboczy i by wiernym ułatwić udział w tym dniu w Eucharystii.

Przed świętem Wielkiej Nocy, w kwietniu 2002 r, ukazało się w Wydawnictwie Watykańskim trzecie wydanie wzorcowe *Mszału Rzymskiego*²⁵. Wydanie „nowego” Mszału było kolejnym krokiem wprowadzania reformy liturgicznej, dokonującej się w oparciu o uchwaloną przez Sobór Watykański II konstytucję *Sacrosanctum concilium*. 12 grudnia 2003 r. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, kardynał Józef Glemp, wydał dekret, zatwierdzający polski przekład *Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*²⁶, a zawarte w nim

²¹ Por. J. Hermans, *Święto Wniebowstąpienia w historii odnowionej liturgii*, s.117.

²² KPK 1246 § 1: „należy obchodzić dni Narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa, Objawienia Pańskiego, Wniebowstąpienia oraz Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, Jej Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia, Świętego Józefa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła, wreszcie Wszystkich Świętych”.

²³ KPK 1246 § 2: „Konferencja Episkopatu może [...] za uprzednią aprobatą Stolicy Apostolskiej, niektóre z dni świątecznych nakazanych znieść lub przenieść na niedzielę”.

²⁴ Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret dotyczący świąt zniesionych w Polsce*, Prot. 1784/01/L, [w:] „Anamnesis” IX (2003) nr 3, s. 18; Mocą tego dekretu uznano także uroczystości: Świętego Józefa, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, za nieobowiązujące jako święta nakazane.

²⁵ *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, Joannis Pauli II cura recognitum*, editio typica tertia, Typis Vaticanis A. D. MMII.

²⁶ J. Glemp, *Dekret* (N. 4546/03/P), [w:] *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 2004, s. 5.

przepisy wdrożył w życie z dniem 25 lutego 2004 r. „Nowy” Mszał przywrócił Wigilię uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego, wprowadzając formularz zatytułowany *Ad Missam in Vigilia*. Ponadto do formularza na dzień Wniebowstąpienia dodano do wyboru drugą kolektę, używaną wcześniej w *Mszale Piusa V*. „Powrót” Wigilii Wniebowstąpienia do liturgii Kościoła był zainspirowany najprawdopodobniej tym, że Wniebowstąpienie było jedną z nielicznych uroczystości Pańskich, obchodzonych bez Wigilii²⁷. Okazuje się, że nowy formularz wigilijny nie pokrywa się co do treści z formularzem *Mszалу trydenckiego*, gdzie Wigilia Wniebowstąpienia występowała po raz ostatni. Źródłem eucharystii nowego formularza jest głównie sakramentarz gelażański.

4. Zwyczaje związane z celebracją święta Wniebowstąpienia

Oprócz *ordo* zamieszczonego w *Missale Romanum*, na przestrzeni wieków wykształciło się wiele dodatkowych praktyk, ubogacających świętowanie dnia Wniebowstąpienia – część z nich pozostała żywa aż do czasów *Vaticanum II*. Na przykład *Rytuał Piotrkowski*, z drugiej połowy XVI w., w dniu Wniebowstąpienia przewidywał przed sumą procesję po kościele, ze śpiewem „Cum Rex gloriae” i „Przez Twoje święte wniebowstąpienie”. Pod koniec procesji należało odśpiewać u wejścia do kościoła responsorium „Ite in universum orbem” oraz na środku kościoła wersety „Oramus Domine”, a u stóp ołtarza trzykrotnie „Ascendo ad Patrem”, przy czym celebrans trzy razy podnosił w górę krzyż rezurekcyjny. Całość kończyła się werselem i modlitwą. W kościołach parafialnych po dojściu procesji do głównego ołtarza celebrans śpiewał „Ascendo” klęcząc²⁸. Dekret Kongregacji Obrzędów z dnia 19 maja 1607 r. nakazywał pod koniec czytania Ewangelii (po słowach „został wzięty do nieba”) zgłoszenie Paschału, a po sumie schowanie paschału wraz z krzyżem rezurekcyjnym i figurą Zmarłychwstałego do zakrystii²⁹.

W odnowionej przez Sobór Watykański II liturgii, świętowanie Wniebowstąpienia utrzymało w okresie wielkanocnym swój własny charakter. Liturgia podkreśliła związek Wniebowstąpienia z całym okresem zawartym

²⁷ Por. A. Bergamini, *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebracja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, Kraków 2004, s. 19.

²⁸ Por. J. i R. Archutowski [red.], *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, s. 378; *Rituale Romanum Pauli V pontificis maximi iussu editum aliorumque pontificum cura recognitum atque auctoritate ssmi D. N. Pii papae XI ad normam codicis iuris canonici accommodatum Ecclesiae Poloniae adaptatum et ab eodem ssmo D. N. Pio papa XI approbatum*, editio typica, Katoviciis MDCCC-CXXVII., s. 504–506.

²⁹ Por. A. J. Nowowiejski, *Ceremonjał parafjalny, Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*, Płock 1931, s. 526.

w ramach: Zmartwychwstanie – Wniebowstąpienie – Zesłanie Ducha Świętego. Czas wielkanocny nie kończy się Wniebowstąpieniem, ale właśnie Zesłaniem Ducha Świętego, dlatego obydwą święta nie mają oktawy. Mszał nie przewiduje już gaszenia Paschału w dniu Wniebowstąpienia, co ma podkreślić fakt, że Wniebowstąpienie nie jest już pojmowane jako święto odejścia Jezusa. Jest to raczej tryumf Zmartwychwstałego, wstąpienie na tron chwały. Chrystus jest obecny zawsze w swoim Kościele: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Paschał zapala się we wszystkie dni – aż do uroczystości Zesłania Ducha Świętego łącznie. W ten sposób podkreśla się jedność całego okresu wielkanocnego. *Ogólne Normy Roku Liturgicznego i Kalendarza* nawiązując do św. Atanazego podają: „Pięćdziesiąt dni od Niedzieli Zmartwychwstania do Niedzieli Zesłania Ducha Świętego obchodzi się z wielką radością, jako jeden dzień świąteczny, co więcej, jako wielką niedzielę”³⁰.

Obok praktyk liturgicznych w ciągu wieków rozwinęły się także inne zwyczaje, związane z celebracją uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego. Czerpiąc swoją siłę z uczestnictwa w liturgii Kościoła, znajdowały one przedłużenie w pobożnych praktykach ludu Bożego.

Według podań, w okresie do XVI/XVII w. istniał zwyczaj święcenia grochu i winogron pod koniec Kanonu, przy słowach „per quaem haec omnia”. Wciążano także pod sklepienie obraz zmartwychwstałego Chrystusa. Po zniknięciu zwyczaju owego obrazu, zrzucano z wysokości sklepienia różnobarwne kwiaty i na znak odkupieńczych łask rozlewano na lud wodę święconą. W niektórych kościołach zrzucano spod sklepienia obraz szatana, ale zwyczaj ten, nie opisany żadnym prawem liturgicznym, ze względu na nadużycia ustał³¹.

Dziś w dniu Wniebowstąpienia obchodzi się w wielu krajach Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. „Głosić Chrystusa i świadczyć o Nim! Oto misja każdego ochrzczonego” – powiedział ojciec święty Jan Paweł II w jednym z rozważań przed modlitwą „Regina Caeli”³². Papież ten nauczał, że środki przekazu są jednym z najbardziej rozległych obszarów ludzkiego życia. Również na tej płaszczyźnie wspólnota kościelna powinna zaistnieć wyraźniej, pamiętając, że Chrystus powierzył jej misję przekazywania Ewangelii. Głoszenie Chrystusa zmartwychwstałego, także w mediach, jest więc jednym z naczelných zadań Kościoła. Właśnie w obrazie Chrystusa uwielbionego, chrześcijanin może znaleźć siłę i moc do wypełnienia tej misji.

³⁰ *Ogólne Normy Roku Liturgicznego i Kalendarza* 22.

³¹ Por. J. i R. Archutowsy [red.], *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, Poznań-Warszawa, 1914, s. 378–379.

³² Jan Paweł II, *Rozważanie przed Regina Caeli (4.VI. 2000)* „L'osservatore Romano” (PL) 7–8 (2000) s. 30–31.

Zakończenie

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, jeszcze do niedawna pozostająca w cieniu Zmartwychwstania i Zesłania Ducha Świętego, zaczyna dziś ponownie zaznaczać się w życiu Kościoła. Niniejsza praca miała pokazać, że liturgiczny obchód tajemnicy wstąpienia Chrystusa do nieba mocno ewoluował. Mimo różnych sposobów celebracji tego święta, jeden fakt podkreślano w liturgii zawsze: integralność Wniebowstąpienia z całym wydarzeniem paschalnym. Czterdziestodniowy okres pomiędzy zmartwychwstaniem Chrystusa a Jego wniebowstąpieniem był czasem „kościółotwórczym”. Przez czterdzieści dni Jezus Chrystus, żyjący „już” w niebie lecz „jeszcze” na ziemi, udzielał człowiekowi lekcji wiary. Idea chrześcijańska, oparta na komunii, czyli wspólnocie w miłości, nakreśla obraz Kościoła pielgrzymującego, dążącego do jednego celu. Kresem tego dążenia jest niebo, czyli zatopienie się w miłości doskonałej.

Czym zatem jest czuwanie zainspirowane duchem tajemnicy wniebowstąpienia? Jest to próba ponownego wejścia w siebie, próba dostrzeżenia z jednej strony lichości, a z drugiej olbrzymiej godności człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga. Owoc dobrze przeżytego święta Wniebowstąpienia to umiejętność dostrzeżenia Jezusa w życiu codziennym, to zdolność czytania znaków czasu, to odnowione życie sakramentalne, w którym obecność Jezusa zaznacza się w sposób szczególny. Tylko tak człowiek jest w stanie żyć świadomością, że Jezus, choć odszedł, jest z nami „przez wszystkie dni aż do skończenia świata”.

Streszczenie

Artykuł przedstawia genezę uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego oraz prezentuje, w jaki sposób uroczystość ta kształtowała się na przestrzeni lat. Punktem wyjścia rozważań jest analiza lingwistyczna różnych nazw Wniebowstąpienia. Następnie omówione są najstarsze świadectwa obchodów tej uroczystości. Przedstawiono różne formy liturgicznej celebracji Wniebowstąpienia oraz zwyczaje pozaliturgiczne, które wywarły wpływ na kształt pobożności ludowej.

SŁOWA KLUCZOWE: Wniebowstąpienie, celebacja liturgiczna, pobożność ludowa.

Summary

Liturgical Celebrating of the Ascension

The paper focuses on presenting the liturgical origins of the Solemnity of the Ascension. Different names of the feast are pointed out and the testimonies of the oldest celebrations are recalled. The paper discusses also various forms of celebration and folk customs associated with Solemnity of the Ascension over years.

KEYWORDS: Ascension, liturgical celebration, folk customs.

Bibliografia

Rituale Romanum Pauli V pontificis maximi iussu editum aliorumque pontificum cura recognitum atque auctoritate ssmi D. N. Pii papae XI ad normam codicis iuris canonici accommodatum Ecclesiis Poloniae adaptatum et ab eodem ssmo D. N. Pio papa XI approbatum, editio typica, Katowicis MDCCCXXVII.

Ogólne Normy Roku Liturgicznego i Kalendarza.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret dotyczący świąt zniesionych w Polsce*, Prot. 1784/01/L, „Anamnesis” IX (2003) nr 3, s. 18.

Abramowiczówna Z. [red.], *Słownik grecko-polski*, t. I, II, III, Warszawa 1962.

Archutowscy J. i R. [red.], *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, Poznań-Warszawa 1914.

Augustinus, *De Ascensione I*, *Patrologia Latina* 54, 394–395.

Augustinus, *Sermones* 261–265, *Patrologia Latina* 38, 1202–1224.

Bergamini A., *Chrystus – świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebrazja, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, Kraków 2004.

Boguniowski J. W., *Misterium paschalne w roku liturgicznym*, Kraków 1997.

Bruylants P., *Les oraisons du Missel Romain. Texte et Histoire*, t. I, *Tabulae synopticae fontium Missalis Romani. Indices*, Louvain 1952.

Egeria, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, [w:] P. Iwaszkiewicz [red.] *Do Ziemi Świętej*, Kraków 1996, s. 135–229.

Glemp J., *Dekret* (N. 4546/03/P), [w:] *Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 2004, s. 5.

Hermans J., *Święto Wniebowstąpienia w historii odnowionej liturgii „Communio”* VI (1986) nr 2, s. 110–117.

Jan Chryzostom, *Homilia na Wniebowstąpienie Pańskie I*, [w:] *Pisma starochrześcijańskich pisarzy*, t. 8, Warszawa 1971, s. 111–112.

Jan Paweł II, *Rozważanie przed Regina Caeli (4.VI. 2000)* „L'osservatore Romano” (PL) 7–8 (2000) s. 30–31.

Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.

Junel P., *La liturgie du Mystère Pascal. Le temps pascal*, LMD nr 67 (1961), s. 163–182.

Kudasiewicz J., *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987.

- Leon Wielki, *De Ascensione Domini 1. Sermo 73*, *Patrologia Latina* 54, 394–396.
Leon Wielki, *De Ascensione Domini 2. Sermo 74*, *Patrologia Latina* 54, 396–400.
Leon-Dufour X., *Jezus Chrystus*, [w:] tenże [red.], *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, s. 347–357.
Nadolski B., *Liturgika*, t. II, Poznań 1991.
Nowowiejski A. J., *Ceremoniał parafjalny, Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego*, Płock 1931.
Rienecker F. [red.], *Leksykon Biblijny*, Warszawa 2001.
Znak A. J., *Historia liturgii*, Oleśnica 1993.